Rok VI

BIULETYN informacyjny

WARSZAWA CZWARTEK 7 Wrzesień 1944 ROK

Nr. 75(283)

Ufamy...

Wódz Naczelny wydał 1.IX rozkaz do Armii Krajowej. Podawaliśmy zeń już kilka zdań. Dziś podajemy zakończenie, nie mając możności technicznej podania całości.

Żołnierze Armii Krajowej! Chcę was zapewnić w imieniu Waszych braci, bijących się obecnie na wszystkich frontach świata, że ich troska najgłębsza, ich myśli pełne miłości towarzyszą Wam wiernie w Waszej walce, tak pełnej grozy i chwały. Oby świadomość tego choć trochę ulżyć wam mogła i dopomóc w przetrwaniu dni ciężkich jak koszmar.

Przede wszystkim zaś wiedźcie, że żadna ofiara w czystym sercu poczęta nie jest daremna i że wasza walka oddaje sprawie polskiej wielkie i niezaprzeczalne usługi.

My tutaj czynimy dalsze wysiłki, by uruchomić pomoc dla was. Otrzymujemy wciąż jeszcze obietnice i przyrzeczenia. Wierzymy w nie i ufamy, że wiara ta nie będzie odebrana Polskim Siłom Zbrojnym i to właśnie w przededniu zwycięstwa i tryumfu wspólnej sprawy sprzymierzonych.

Zamiast pokoju nowa wojna

Bułgaria, współdziałając z Niemcami, od dłuższego czasu znajdowała się w stanie wojny z Anglią i Stanami Zjednoczonymi. Natomiast ZSRR wojny Bułgarii nie wypowiedział.

Obecnie, po klęsce Hitlera, Bułgaria zwróciła się do państw anglosaskich o podyktowanie jej warunków pokoju.

I otóż w tym momencie nastąpiła rzecz niespodziewana. Związek sowiecki, dotychczas usposobiony stosunkowo przychylnie dla Bułgarii, nagle w dniu 5 września wypowiedział jej wojnę. Rząd bułgarski zwrócił się po kilku godzinach o podanie warunków zawieszenia broni. Rząd sowiecki dotychczas na to nie odpowiedział.

W ten sposób stosunki bałkańskie uległy ponownemu skomplikowaniu. Związek Sowiecki najwidoczniej dąży do zapewnienia sobie dominującego wpływu na Bułgarię. Niema natomiast mowy o tym, by na nowym zwrocie mogły skorzystać Niemcy.

Śródmieście i Powiśle w ciężkim ogniu

Przy ciągłym naporze niemieckim o niesłabnącej sile, wywieranym w oparciu o ciężki terror nieprzyjacielskiego ognia — oddziały Armii Krajowej trwają w zaciętej walce na stanowiskach obronnych. Wzdłuż całej linii pozycyj śródmieścia Warszawy, toczy się zażarta walka.

W ciągu środy 6.IX jak i dni poprzednich Niemcy przeprowadzali silne i częste ataki bombowców oraz obstrzał miasta z dział najcięższego kalibru (m. in. 380 mm.). Głównymi celami bombardowania były nadal: śródmieście, zwłaszcza rejon ul. Jasnej i Szpitalnej, oraz Powiśle

Natarcia niemieckie w śródmieściu szły z Ogrodu Saskiego i Pl. Małachowskiego na Królewską i Kredytową — gdzie zostały całkowicie powstrzymane i odparte, oraz z Krakowskiego Przedmieścia wzdłuż Nowego Światu. Na skutek pożaru nasze oddziały opuściły Pałac Staszica, obejmując stanowiska w rejonie Wareckiej, w terenie zrujnowanym.

Najmocniejsze działania niemieckie miały miejsce na Powiślu. Silne grupy nieprzyjacielskiej piechoty, wsparte lotnictwem, czołgami, ogniem dział i ckm nacierały z Wybrzeża Kościuszkowskiego ku górze. Równocześnie podjęły akcje oddziały z Uniwersytetu. Zniszczono wiele budynków, m.in. piękny gmach Biblioteki Krasińskich na Okólniku.

Pod naciskiem przygniatającej przewagi nieprzyjaciela nasze oddziały wycofały się z rejonu Dobrej i Solca. W tych warunkach byliśmy zmuszeni opuścić Elektrownię. Jej nieprzerwana praca przez cały miesiąc była wielką chlubą Powstania, wielką zasługą oddziałów osłonowych i załogi pracowniczej. Zaopatrzenie w elektryczność było poważnym ułatwieniem wszelkiej działalności

Na innych odcinkach Niemcy atakowali bez rezultatu, napotykając wszędzie na mocny opór naszych oddziałów (m. in. na Towarowej z Placu Zawiszy).

Stwierdzono wzmożoną ewakuację z Al. Szucha, po trasie: Plac Unii — Rakowiecka—Al. Żwirki i Wigury na południe; Niemcy wywożą paki, dokumenty itp.

Z ostatniej chwili

Moskwa o memorandum

Przesłane w dniu 30 sierpnia memorandum Premiera Mikołaczyka leżało w Moskwie około tygodnia. Moskwa zawiadomiła że memorandum zostało przekazane „Narodowemu Komitetowi Wyzwolenia" w Lublinie, celem uzgodnienia.

Zostać czy opuszczać dom?

Jest to najbardziej doniosłe dla wszystkich rodzin w Warszawie.

Radzimy: tak długo jak tylko jest możliwe trzymać się domu, w którym się mieszka. Jeśli dom zburzony — szukać schronienia w najbliższym rejonie. Wędrówki ludności z jednej dzielnicy do drugiej utrudniają prowadzenie walki. Szukanie „spokojnych miejsc" jest niestety złudzeniem, wobec przerzucania się działań i ognia z jednej dzielnicy do drugiej.

Natomiast pozostający w domu lub w bliskim sąsiedztwie mają szanse przetrwania okresu największego ognia.

Ostre walki pod Warszawą

Ofensywa sowiecka na północo-zachód od Warszawy rozwija się nadal. Wojska sowieckie zbliżają się do Pułtuska, Serocka i Zegrza. Pomiędzy Zegrzem i Radzyminem ostre walki artyleryjskie i pancerne, których odgłosy dochodzą do Warszawy, szczególnie w godzinach nocnych. Wyrównanie frontu gen. Zacharowa (odcinek północny) i Marszałka Rokossowskiego (odcinek południowy) stwarza warunki dla koncentrycznego ataku na Pragę i Warszawę.

W okolicach Baranowa Niemcy odparli szereg ataków sowieckich, poczym—według słów własnego komunikatu—dokonali znacznego „skrócenia frontu".

Patrole alianckie w Niemczech

Na terytorium Rzeszy Niemieckiej działają już rozpoznawcze patrole amerykańskie. Całość wojsk alianckich — po usunięciu ostatniej przeszkody w postaci sforsowania Moselli — zbiera się długim na kilkaset kilometrów frontem do ostatecznego ataku na linię Zygfryda. Wojska alianckie wkroczyły na teren Wielkiego Księstwa Luksemburskiego, zagrażając i od tej strony liniom obronnym Rzeszy.

W związku z rozpoczynającą się ofensywą na Rzeszę wyższy oficer aliancki wygłosił w dniu wczorajszym apel do robotników cudzoziemskich w Rzeszy. Apel ten nakłada na robotników zadania: 1. unikać wywożeń w głąb Rzeszy, 2. odmawiać udziału w pracach wojskowych przeciwalianckich, 3. oddawać się do niewoli alianckiej, 4. śledzić niemieckie ruchy wojskowe, 5. organizować akcje dywersyjne, 6. oddziaływać na opinię niemiecką w duchu uświadamiania o klęsce.